Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 13.02.2025 www.osw.waw.pl

# Ukraina: kontrowersyjna decyzja o zakupie rosyjskich reaktorów jądrowych

Sławomir Matuszak

11 lutego Rada Najwyższa (RN) przyjęła ustawę dającą operatorowi elektrowni atomowych Enerhoatom prawo zakupu dwóch reaktorów wyprodukowanych przez Atomstrojeksport – spółkę zależną Rosatomu – u bułgarskiego przedsiębiorstwa BEH EAD. Mają one zostać wykorzystane w trzecim i czwartym bloku Chmielnickiej Elektrowni Atomowej (ChEA). Ponadto akt prawny zobowiązuje rząd do aktualizacji studium wykonalności projektu rozbudowy jednostki (z 2018 r.) oraz przygotowania projektu ustawy zezwalającej na postawienie dwóch bloków.

Budowę bloków ChEA wstrzymano w 1990 r. z powodu moratorium przyjętego przez RN w związku z katastrofą w Czarnobylu. Do tego czasu wykonano ok. 75% prac budowlanych na trzecim bloku i ok. 30% na czwartym, a oba obiekty nie zostały w żaden sposób zakonserwowane. Reaktory, które zamierza nabyć Enerhoatom, Atomstrojeksport wyprodukował w ramach porozumienia z Bułgarią z 2008 r. w sprawie budowy elektrowni w Belene. Wprawdzie w 2012 r. Sofia zrezygnowała z projektu, lecz w 2016 r. na mocy orzeczenia Trybunału Arbitrażowego w Genewie była zmuszona nabyć dwa reaktory za 600 mln euro.

Decyzja o zezwoleniu na zakup wywołała bardzo duży rezonans w ukraińskich środowiskach eksperckich i wśród części deputowanych opozycji. Krytyka dotyczyła przede wszystkim zasadności wydawania co najmniej 600 mln euro w obecnej trudnej sytuacji finansowej, szczególnie na rosyjskie reaktory. Biorąc jednak pod uwagę, że inicjatywę jednoznacznie poparł prezydent Wołodymyr Zełenski, najprawdopodobniej w ciągu kilku miesięcy należy się spodziewać zawarcia transakcji.

**Komentarz**

- **Decyzja stoi w sprzeczności z doczasowymi zapowiedziami władz o budowie rozproszonej generacji energii elektrycznej**, odpornej na rosyjskie uderzenia rakietowe. Ukraina potrzebuje szybko postawić obiekty manewrującej generacji (np. małe elektrownie gazowe) o mocy 2–4 GW, które zastąpiłyby siłownie zniszczone w 2024 r. w wyniku ostrzałów. Tymczasem bloki atomowe mają bardzo ograniczone możliwości manewrowania mocą. Nawet jeśli inwestycja dojdzie do skutku, to najbardziej optymistyczne szacunki mówią o jej zakończeniu za około pięć lat.
- **Wątpliwości budzi zasadność wydawania tak dużej sumy w momencie, gdy sektor energetyczny ma inne pilne potrzeby.** Enerhoatom najprawdopodobniej dysponuje

środkami na zakup reaktorów dzięki wprowadzonej w czerwcu ub.r. podwyżce taryfy na energię elektryczną dla ludności o 60%. Zwiększenie cen motywowano koniecznością uzyskania dodatkowych funduszy na naprawę zniszczonej infrastruktury energetycznej, jednak Enerhoatom nie wypłacił państwu dywidend. Równocześnie resort energetyki prowadzi rozmowy na temat otrzymania grantu na zakup 1 mld $m^3$ gazu przed kolejnym sezonem grzewczym. Pytanie o cenę nabywanych urządzeń także pozostaje otwarte. Bułgarski parlament zezwolił na sprzedaż reaktorów za co najmniej 600 mln euro, lecz kwota ta może się okazać znacznie wyższa.

- **Przegłosowany dokument budzi szereg poważnych zastrzeżeń prawnych.** Został przyjęty z rażącym naruszeniem regulaminu RN, na co wskazuje nawet Główne Biuro Prawne RN w komentarzu do projektu. Aby uniknąć dwukrotnego głosowania, wzięto jeden z projektów przyjętych w pierwszym czytaniu w sierpniu ub.r. (niemający związku z energetyką atomową) i w ramach „poprawki" całkowicie zmieniono jego treść. Trudno wytłumaczyć podjęcie decyzji o zakupie reaktorów przed aktualizacją studium wykonalności przedsięwzięcia oraz przed przyjęciem ustawy o dokończeniu budowy nowych bloków. Warto zaznaczyć, że mimo braku zezwolenia Enerhoatom już przekazał 430 mln hrywien (ok. 10 mln dolarów) na przygotowania do budowy trzeciego i czwartego bloku ChEA. W styczniu Narodowe Biuro Antykorupcyjne wszczęło dochodzenie w sprawie ustalenia zasadności tych wydatków.
- **Kupno urządzeń generuje też liczne wątpliwości techniczne.** Nieznany jest stan bloków, na których prace wstrzymano 35 lat temu. Choć „bułgarskie" reaktory są tego samego typu, co przewidziane w studium wykonalności projektu (WWER-1000), to mają inną modyfikację (W-466B zamiast W-392B) i nie ma pewności, czy jest ona dostosowana do istniejących ukraińskich bloków. Ponadto nie wiadomo, jaki jest faktyczny stan reaktorów, kto będzie się zajmował ich montażem i serwisowaniem oraz zaopatrzeniem w paliwo jądrowe.
- **Decyzja podważa również ukraińskie starania o objęcie zachodnimi restrykcjami rosyjskiego sektora atomowego.** Paradoksalnie w lutym 2023 r. Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony nałożyła sankcje zarówno na Atomstrojeksport, jak i Rosatom.